



TAK! I to wcale nie są rzadkie przypadki, że o wyroku sądowym strona dowiaduje się dopiero podczas egzekucji komorniczej. Nie dotyczy to oczywiście tylko ustalenia ojcostwa, ale taki tytuł artykułu brzmi bardziej chwytliwie.

Czy proces może się toczyć bez obecności, a nawet wiedzy strony?

Co do zasady, pozwany (w tym pozwany o ustalenie ojcostwa) musi odebrać pozew, by sprawa była rozpoznana. Nie musi w sądzie się stawić, ale musi mieć możliwość zajęcia stanowiska i bronięcia go.

Sprawa jest oczywista, jeśli dostałeś zawiadomienie o terminie rozprawy i uznałeś, że problem Cię nie dotyczy. Gorzej, jeśli nie dano Ci szansy na obronę.

Jak wygląda procedowanie Sądu, gdy adres strony nie jest znany?

Jeśli strona pozwu nie odbierze i list wróci do Sądu (będzie dwukrotne awizo) przeciwnik będzie musiał doręczyć pozew za pośrednictwem komornika.

Nie wygląda to tak jak w USA, gdzie podczas rozmowy w restauracji może nam zostać wręczona koperta z pozwem. Komornik udaje się do wskazywanego przez powoda miejsca zamieszkania, jeśli go nie zastanie, informuje o tym powoda. Wówczas ten może zlecić

ustalenie komornikowi adresu zamieszkania pozwanego.

Jak wygląda ustalanie przez Komornika adresu zamieszkania pozwanego?

Komornik podejmować może następujące czynności (to są tylko przykłady):

1. poprzez system Ognivo ustala, w jakich bankach pozwany ma rachunki bankowe i za ich pośrednictwem prosi o adres do korespondencji,
2. zwraca się Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), Urzędu Skarbowego (US) o wskazanie danych adresowych,
3. może rozpytać sąsiadów,

A jeśli komornik nie ustali miejsca zamieszkania pozwanego?

Jeśli nie dojdzie do ustalenia miejsca zamieszkania pozwanego celem doręczenia mu korespondencji, w sprawie może zostać wyznaczony kurator dla nieznanego z miejsca pobytu. Ów kurator, niejako w zastępstwie pozwanego, powinien bronić jego interesów oraz czynić starania o kontakt z osobą, którą zastępuje

Jak wygląda to w praktyce – jak zawsze – różnie.

Do Sądu Najwyższego wpłynęła niedawno skarga nadzwyczajna złożona przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Sąd opierając się na żądaniach matki ustalił ojcostwo pozwanego, zasądził od niego alimenty i na rzecz dziecka i na rzecz matki (dla matki z zwrot wydatków na koszty utrzymania w czasie ciąży i porodu). Wyrok się uprawomocnił, bo nikt nie złożył od niego apelacji. Pozwany był reprezentowany przez kuratora, który w procesie zbyt wiele nie działał, a w zasadzie w ogóle nie działał, bo nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, nie zadawał pytań i poparł powództwo. O tym, że zapadł wyrok „ojciec” dowiedział się on dopiero od komornika sądowego, gdy ten zaczął egzekwować zasądzone alimenty.

Co zrobił Rzecznik Praw Obywatelskich?

Złożył skargę nadzwyczajną argumentując ją naruszeniem art. 47 Konstytucji (prawa pozwanego do życia prywatnego i rodzinnego) oraz art. 18 Konstytucji (prawa do uzyskania pewności co do biologicznego pochodzenia dziecka i ustalenia więzów pokrewieństwa zgodnie ze stanem rzeczywistym).

Więcej o skardze RPO przeczytasz tutaj: [Skarga RPO](#)

adw. Marta Rozwadowska - Kucka

Potrzebujesz więcej informacji skontaktuj się z [Kancelarią](#).

Czy o byciu ojcem możesz dowiedzieć się od Komornika?

Możesz także skorzystać z [**Pomocy prawnej online.**](#)

Jeśli to, co napisałam było dla Ciebie interesujące lub może pomóc Twoim znajomym, udostępnij artykuł na Fb.